

# Żarowska Gazeta

## Numer bezpłatny

# ŻAROWSKA

I Nr 16/2011 (481) | 26 lipca 2011 r. | Numer bezpłatny | ISSN 1234-4552 |

## Paweł Fajdek mistrzem Europy

Mieszkaniec gminy Żarów, Paweł Fajdek (22 l.) 16 lipca br. został młodzieżowym mistrzem Europy w rzucie młotem. Zawody rozgrywane były w czeskiej Ostravie.



Reprezentant Polski był faworytem i nie zawiódł. Jechał z najlepszym na świecie wynikiem w kategorii do 23 lat (78,13). Podczas mistrzostw był klasą sam dla siebie. W trzeciej serii uzyskał najlepszy wynik 78,54, który jest jednocześnie aktualnym najlepszym rezultatem na listach światowych w kategorii do 23 oraz nowym rekordem życiowym zawodnika. Drugi w zawodach Hiszpan osiągnął wynik 73,03. Osiągnięty rezultat daje Pawłowi obecnie 9 miejsce na listach światowych wśród seniorów!

Wszystko zaczęło się w Żarowie. Jako 14-latek zaczął sportową przygodę w klubie lekkoatletycznym ULKS Zielony Dąb Żarów. Pierwszym trenerem zawodnika była Jolanta Kumor. Do najważniejszych osiągnięć zawodnika w tym okresie można zaliczyć: srebrny medal Mistrzostw Polski Młodzików, brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów, również złoty medal rok później w tej samej kategorii oraz najważniejsze osiągnięcie tamtego okresu pierwsze miejsce na Meczach Międzypaństwowych w Niemieckim Zittau wraz z rekordem obiektu. W tym czasie Paweł został powołany do Reprezentacji Narodowej, w której znajduje się do dziś. W 2007 r. Paweł przeszedł do klubu Agros Zamość.

*dokończenie na stronie 8.*

## Pierwsza taka bioelektrownia

Według europejskich wytycznych w 2020 roku 15% wytwarzanej w Polsce energii powinno pochodzić ze źródeł odnawialnych.



To dwa razy więcej niż jest wytwarzanych obecnie, gdyż zaledwie 7% wyprodukowanej energii pochodzi ze źródeł odnawialnych. Jednym ze sposobów produkcji energii ze źródeł odnawialnych jest budowanie bioelektrowni, które zasilane są zieloną masą.

Nowatorem na naszym lokalnym rynku jest Marek Baryłko, który jako pierwszy uruchomił taką bioelektrownię 25 lipca 2011 roku w Świdnicy.

**– Czym wyróżnia się ta bioelektrownia i na czym polega jej nowatorstwo?**

**– Marek Baryłko – Bioelektrownia Świdnica jest unikatowa i wskazuje kierunek rozwoju nie tylko dla przemysłu energetycznego i ciepłowniczego, ale także dla polskiego rolnictwa. Świdnicką inwestycję wyróżnia nie tylko zastosowanie nowocześniejszych niż u sąsiadów technologii, ale także fakt, że do produkcji wykorzystywana będzie wyłącznie zielona masa bez komponentów odpadowych w produkcji**

*dokończenie na stronie 3.*

## Mikoszowa

**Wieś Mikoszowa położona jest na Wzgórzu Strzegomskim. Sołtysiem wsi jest Marta Wądołowska, a Przewodniczącym Rady Sołeckiej Iwona Czocho.**

Nazwa wsi pochodzi od niemieckiego założyciela – zasadzcy wsi Mikołaja (Nicklasdorf). Po raz pierwszy wymieniona została w 1300 roku. Badania archeologiczne dowodzą powstania osady na X – XIII wiek.

Mikoszowa miała wielu właścicieli. Od początku drugiej połowy XIV w. do drugiej połowy XIX w. było ich około 20. W XIX wieku istniał kościół, który po zakończeniu wojny trzydziestoletniej został całkowicie zrujnowany i nigdy nieodbudowany. Prawdopodobnie już od średniowiecza istniała w Mikoszowej karczma. W 1736 r. pożar zniszczył karczmę, którą wkrótce odbudowano.

Zaplecze gospodarcze stanowił folwark gruntownie przebudowany pod koniec XIX w. Przed 1880 r. powstała cegielnia wyposażona w maszyny parowe. Folwark specjalizował się w chowie owiec i bydła, hodowli bydła rasy fryzyskiej. Rolnictwo nie było jedynym źródłem utrzymania dla mieszkańców Mikoszowej. Część pracowała w pobliskich zakładach przemysłowych i kopalniach (Żarów, Łazany, Rusko i Jarosów). W 1938 r. rzemiosłem i handlem zajmowało się 15 osób. We wsi były

2 gospody. Szkoła powstała w 1892r., kiedy Maria von Kramsta sfinansowała budowę na terenie folwarku parterowego budynku szkolnego. Szkoła funkcjonowała do 1975 r.

Do 1946r. Mikoszową zamieszkiwali Niemcy, których wysiedlono i wywieziono w transportach kolejowych. Po wojnie pierwsi polscy osadnicy przybyli do Mikoszowej w połowie sierpnia 1945 r. Pod koniec tego miesiąca mieszkało we wsi 23 Polaków. Wśród osadników z 1945 r. dominowali przybysze z Małopolski (z powiatu bocheńskiego i samborskiego). W 1946 r. osiedlali się we wsi zarówno przesiedleńcy z Polski centralnej, jak i z terenów przejętych przez Ukrainą SRR: głównie powiat Sambor. Do końca 1947 r. wszystkie gospodarstwa rolnicze zostały obsadzone przez Polaków. Obecnie wieś zamieszkuje 161 osób.

W 2010 r. po raz pierwszy odbyła się msza oraz procesja z okazji Bożego Ciała. W tym samym roku postawiono nowy, przydrożny, drewniany krzyż.

*Sołtys Marta Wądołowska*

## Półkolonie z „Edukacją”

**Stało się już tradycją, że Żarowskie Stowarzyszenie „Edukacja” w czasie wypoczynku letniego jest organizatorem półkolonii, które charakteryzują się bogatym programem zajęć sportowo-rekreacyjnych, turystyczno-krajoznawczych czy kulturalno-oświatowych. Wszyscy wychowawcy dokładają wszelkich starań, aby dzieci mogły miło, ciekawie, wesoło i bezpiecznie spędzić kolonijny czas.**

Spśród bogatej oferty programu nie zabrakło zajęć rekreacyjnych, warsztatów psychoedukacyjnych czy profilaktyczno-wychowawczych promujących zdrowy i aktywny tryb życia. Ponadto, uczestnicy półkolonii mogli aktywnie i miło spędzić czas także podczas wycieczek na basenie w Strzegomiu oraz Świebodzicach, które wzbudzały dużo emocji i zainteresowania. Wielkim zadowoleniem cieszyły się również wyjazdowe dni, dzięki temu dzieci zwiedziły najbliższe okolice, spacerowali po Ziemi Kłodzkiej i Błędnych Skałach, a także podziwiali zakątki Szklarskiej Poręby. Główną jednak atrakcją dwóch letnich tygodni były wyjazdy na tor saneczkowy do Jedliny Zdrój oraz do Wrocławia – do znanej Bobolandii. Wspaniałą przygodą okazały się także wyjazdy do wałbrzyskiego kina na film animowany „Auta 2”, które gwarantowały kolejne dodatkowe niezapomniane wrażenia.

Dzieciom zapewniono fachową opiekę medyczną oraz wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, które czuwały nad bezpieczeństwem wszystkich kolonistów. A głównym ich celem było stworzenie dzieciom warunków do ciekawego, aktywnego i bezpiecznego spędza-

nia czasu wolnego. Tego samego zdania była również prezes Żarowskiego Stowarzyszenia „Edukacja” Helena Słowik, oznajmiając, iż: „Półkolonie to świetna forma wypoczynku dla dzieci, staramy się tak wzbogacać program, żeby zapewnić im jak najwięcej atrakcji. Po pierwszym etapie mogą powiedzieć, że koloniści aktywnie i licznie uczestniczyli w zajęciach, wykazując wzorową postawę i zaangażowanie podczas warsztatów, pogadanek, konkursów, wycieczek, co niewątpliwie sprzyjało ich wzajemnej integracji”.

Na zakończenie letniego wypoczynku, w ramach wakacyjnych półkolonii dzieci 22 lipca odwiedziły jednostkę Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy. Strażacy prezentowali sprzęt strażacki, wozy wykorzystywane podczas akcji gaśniczych oraz remizę. Ponadto, dzieci usłyszały także o trudach pracy w Straży Pożarnej oraz poznały podstawowe zasady bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

Organizacja półkolonii to potężne przedsięwzięcie, ale i zarazem dobra inicjatywa, która zapoczątkowana dobrych kilka lat temu, z dobrym skutkiem trwa do dzisiaj. Przypomnijmy, że przedsięwzięcie zostało sfinanso-

## Przegląd Zespołów Ludowych

**30 lipca 2011 Staw Miejski w Żarowie, ul. Wyspiańskiego**

**Program imprezy:**

- 14.00 – rozpoczęcie Przeglądu (udział biorą zespoły ludowe z terenu działania LGD)
- 19.30 – występ Zespołu Pieśni i Tańca „Jubilat”
- 20.30 – zespół coverowy „Formacja GO”
- 22.30 – dyskoteka pod gwiazdami

**Atrakcje towarzyszące:**

- gry i zabawy rekreacyjne
- darmowe rejsy łódką i pontonem po stawie
- malowanie twarzy
- liczne stoiska gastronomiczne i handlowe
- warsztaty z garncarstwa dla wszystkich

**Organizatorzy:**

Gminne Centrum Kultury i Sportu w Żarowie, Lokalna Grupa Działania „Szlakiem Granitu”, Młodzieżowa Rada Miejska w Żarowie, Żarowska Wspólnota Samorządowa

**Informacja dla mieszkańców Żarowa**

W związku z organizacją Przeglądu Zespołów Ludowych w dniu 30 lipca zamknięty zostanie odcinek ul. Wyspiańskiego od skrzyżowania drogi z ul. Rybacką do skrzyżowania z ul. Słowiańską w godz. 8.00-24.00.

Objazd prowadzony będzie ulicą Rybacką i ul. Dębową w obu kierunkach.

## Sprawca ustalony

**Policjanci z komisariatu w Żarowie ustalili sprawcę, który wybił szyby w Urzędzie Miejskim w Żarowie w nocy z 7 na 8 lipca 2011 roku.**

21-letni Mieszkaniec Gminy Żarów przyszedł się do postawionych mu zarzutów. Wysokość kary oraz jej zakres określi sąd. Szkody oszacowane zostały na około 1.000,00 zł.

*Adam Rakoczy*

wane ze środków Stowarzyszenia „Edukacja” pozyskanych w ramach dotacji od Gminy Żarów na realizację zadania publicznego w zakresie organizacji letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży oraz dzięki ustalonym wpłatom rodziców. Przed wypoczywającymi jeszcze kolejne turnusy, które z całą pewnością obfitować będą w następne fantastyczne przygody.

*Magdalena Pawlik*



dokończenie ze strony 1.

## Pierwsza taka bioelektrownia

zwierzęcej. W procesie produkcji energii nie będą powstawały żadne szkodliwe substancje, przede wszystkim całkowicie został wyeliminowany dwutlenek węgla. Bioelektrownia usytuowana jest w świdnickiej strefie przemysłowej, w znacznej odległości od zabudowań. Jest w pełni bezpieczna dla środowiska naturalnego i dla ludzi. Inwestycja powstała w zgodzie z surowymi wymogami środowiskowymi. Przy jej wykonaniu uczestniczyli specjaliści w Niemcog, m.in. Martin Schulze z Naturalenergie BIOGAS.

- Skąd pomysł na taką działalność? Do tej pory znany był pan wyłącznie z działalności rolniczej.

- M. B. - Pomysł zrodził się z potrzeby. Jestem właścicielem kilkusethektarowego gospodarstwa i zdarzało się, że z powodu złych warunków atmosferycznych traciłem wartościowe plony. Dzięki bioelektrowni taka sytuacja już się nie powtórzy, bo w takim przypadku plony zostaną wykorzystane w procesie produkcji energii elektrycznej. Stale będą także przetwarzane organicznie uprawy - wszystko to, co jest zielone.

- Jak działa taka bioelektrownia?

- M. B. - Bioelektrownia składa się z trzech bardzo szczelnych zbiorników, w których poprzez fermentację beztlenową kiszonki z kukurydzy i innych zielonych roślin, takich jak trawa czy liście buraków cukrowych, za pośrednictwem nowoczesnej instalacji wytwarza się gaz, który w specjalnej instalacji jest

spalany, dzięki czemu wytwarzane jest ciepło i energia elektryczna. Rocznie produkcja prądu sięgnie 8,5 tysiąca megawatów, powstanie także drugie tyle ciepła.

- W trakcie otwarcia usłyszałem takie oto określenie: „pokazowa bioelektrownia” Jak to należy rozumieć?

- M. B. - Bioelektrownia Świdnica jest inwestycją pokazową. Została wyposażona w specjalną platformę dla zwiedzających. Chcemy, by z naszych doświadczeń korzystali rolnicy i rolnicze grupy producenckie, gdyż Bioelektrownia to znakomite rozwiązanie nie tylko dla rolników. Skorzysta na tym również rynek pracy, a także miasto Świdnica, która pozyska tanie ciepło. Ale to również inne korzyści dla służb miejskich, bo będą się mogli pozbyć skoszonej trawy, co jest szczególnie ważne w kontekście nowej ustawy o Ochronie Środowiska Naturalnego.

- Na koniec nie sposób spytać o to, jaki jest koszt wybudowania bioelektrowni i jak została sfinansowana?

- M. B. - Budowa kosztowała 15 milionów złotych, z czego połowa to dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach programu restrukturyzacji polskiego przemysłu cukrowniczego, który prowadzi Agencja Rynku Rolnego. Pozostała część to kredyt inwestycyjny.

- Dziękuję za rozmowę

JLB

## Zagadka cmentarza żołnierzy sowieckich w Żarowie?

W ostatnich dniach do Żarowskiej Izby Historycznej napłynęło pismo od Pani Zili Tomaszewskiej, która prowadzi badania z zakresu poszukiwania grobów żołnierzy radzieckich w Polsce i ich rodzin.

Na podstawie artykułu pt. „Niewyjaśniona zagadka cmentarza wojennego żołnierzy Armii Radzieckiej w Żarowie” (opublikowany na stronie Izby), rosyjskim badaczom udało się dokonać pierwszych interesujących ustaleń. Z danych archiwalnych, wykazów osobowych i in. wynika, że imiona i nazwiska, a także daty urodzenia i śmierci 11 pochowanych na żarowskim



cmentarzu żołnierzy radzieckich, utrwalone zostały także na nagrobkach w Oławie, Świdnicy i Wałbrzychu!. Trudno na obecnym etapie badań powiedzieć dlaczego tak się stało, czy może zaszła tu pomyłka, czy z jakiegoś nieznanego powodu było to celowe działanie.

Więcej informacji na stronie internetowej Żarowskiej Izby Historycznej.

## Nazwij ronda

Młodzieżowa Rada Miejska w Żarowie zaprasza do udziału w „Konkursie na nadanie nazw nowo powstającym obiektom infrastruktury drogowej w Gminie Żarów”.

Czekamy na Twoje propozycje nazw, dla dwóch rond oraz mostu, które powstają na drodze powiatowej 3396D. Masz ciekawe pomysły? Już dziś wyślij je na adres: [mr.m.zarow@o2.pl](mailto:mr.m.zarow@o2.pl)

Konkurs trwa do 31 lipca 2011 r. Regulamin Konkursu dostępny na stronie: [mrm.gmina.zarow.pl](http://mrm.gmina.zarow.pl)

## Zbiórka Krwi

W akcji oddawania krwi zorganizowanej w dniu 14.07.2011r krew oddały 34 osoby i pozyskano 15,3 litra krwi.

Dziękujemy wszystkim tym, którzy odpowiedzieli na nasz apel i podzielili się drogo-cennym lekiem, jakim jest krew. Dziękujemy szczególnie tym, którzy oddawali krew po raz pierwszy i zapraszamy wszystkich na następną akcję.

Najbliższa akcja zbiórki krwi będzie miała miejsce 17 sierpnia 2011r. obok Gimnazjum w Żarowie przy ul. Piastowskiej 10.

Krew pobierana będzie w godz. 10.00 - 14.00 w autobusie przystosowanym do tego celu. Zapraszamy wszystkich, którzy czują się na siłach do uczestniczenia we wszystkich akcjach organizowanych w naszej gminie.

Zarząd Miejskiego Klubu HDK - PCK  
w Żarowie

## Remonty dachów w Łazanach

Referat Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Żarowie informuje, że rozstrzygnięte zostały przetargi na remonty dachów budynków przy ul. Sportowej 8 oraz ul. Sportowej 8a w Łazanach.

Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Dekarstwo-Blacharstwo oraz usługi ogólnobudowlane z/s w Wąsoszu, której właścicielem jest Pan Jan Ossowski i w dniu 11 lipca rozpoczęła roboty dekararskie. Przewidziany umową termin zakończenia prac remontowych upływa 15 września bieżącego roku.

Adam Rakoczy

## Gminne Centrum Kultury i Sportu w Żarowie

zaprasza dzieci, młodzież z terenu miasta, gminy Żarów do bezpłatnej szkółki tenisa ziemnego w dniach od 1 do 12 sierpnia 2011r. od pon. do pt. w godz. 10:30 - 12:00

korty GCKiS w Żarowie, ul. Górnicza

Przyjdź - zaszczerp pozytywne emocje!

szkółka tenisa ziemnego prowadzona w ramach programu wakacje 2011 w GCKiS

W miarę możliwości prosimy przychodzić z własnymi raketkami.

### Ogłoszenie drobne

Sprzedam drewno opałowe: brzoza, akacja, jesion. Tel. 794 786 250

## Żarów Gminą Dobrej Marki

**16 czerwca 2011 roku Burmistrz Miasta Żarów Leszek Michalak wraz ze współpracownikami podpisał umowę o partnerstwie pomiędzy Urzędem Miejskim a stowarzyszeniami i przedsiębiorcami z terenu gminy Żarów.**

– *Dziękuję wszystkim, którzy chcą dla dobra naszej społeczności włączyć się w opracowanie strategii promocji i rozwoju w zakresie sportu, kultury i turystyki Gminy Żarów. Nasza gmina jest bardzo atrakcyjnym miejscem i poprzez ten projekt przy pomocy specjalistów chcemy na taki właśnie aspekt zwrócić uwagę. Do projektu zaprosiliśmy osoby, które swoją kreatywnością z pewnością go ubogacą.* – tymi słowami witał przybyłych Burmistrz Leszek Michalak.

Prace nad strategią rozpoczęły się 29 czerwca i trwać będą do września 2011 roku. W projekcie udział wezmą przedstawiciele: Urzędu Miejskiego w Żarowie, Stowarzyszenia Edukacja, Gminnego Centrum Kultury

turystów, pozytywnego wizerunku gminy oraz możliwość przyciągnięcia ich turystów ponownie w kolejnych latach. Dlatego właśnie wydarzenie, jakim będą Mistrzostwa Europy w piłce nożnej, należy wykorzystać do promocji gminy.

Warto postarać się, aby kibice, turyści, którzy będą przejeżdżać przez Dolny Śląsk chcieli się u nas zatrzymać, a w przyszłości wrócić, turystycznie, biznesowo lub na wydarzenie kulturalne, które zwróciło ich uwagę.

Podczas Mistrzostw w 2012r. przyjedzie tysiące turystów, ale tylko część z nich znajdzie miejsca noclegowe we Wrocławiu, pozostała część będzie szukać noclegów w całym regionie. To jest szansa, aby poznali naszą



i Sportu, Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Żarów im. ks. Jana Twardowskiego, Stowarzyszenia Miłośników Łażan „Przyjazna Wieś”, Stowarzyszenia „Nasz Kruków”, Stowarzyszenia „Nasze dzieci wspólna szkoła”, firmy „Żar-med” oraz Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Na początku lipca przeprowadzona była ankieta uliczna i telefoniczna, w której pytano o trzy obszary rozwoju gminy; sport, turystykę i kulturę. Podczas warsztatów uczestnicy opracowali już słabe i mocne strony Gminy Żarów oraz jej szanse i zagrożenia, powstał również plan działań.

Obecnie prowadzone są prace nad określeniem charakterystycznego elementu gminy, który pomoże w jej promocji, pojawiają się pomysły hasła promocyjnego oraz imprezy towarzyszącej np. festiwalu ognia lub latawcy. O dalszych postępach prac będziemy informować na bieżąco.

### O projekcie:

W związku z organizacją Mistrzostw Europy 2012 oczy świata będą zwrócone na Polskę. Mistrzostwa Europy będą krótkie lecz dają gminom Dolnego Śląska szanse na utrwalenie wśród granicznych i krajowych

gminę z jak najlepszej strony, aby poczuli chęć powrotu.

EURO 2012 jest szansą, nie tylko dla Wrocławia, ale dla całego regionu na rozwój gospodarczy.

Jak stworzyć dobry wizerunek gminy, który przetrwa dłużej, będzie kapitałem przynoszącym zysk?

Należy stworzyć niepowtarzalną lokalną markę i bazując na niej zaplanować, a następnie rozpocząć intensywną kampanię promocyjną gminy.

Projekt „Postaw na Eurozarządzenie” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej daje Państwu możliwość przeprowadzenia, przygotowania i wdrożenia kompleksowej strategii marki gminnej.

Efektom wspólnej pracy będzie bezpłatne stworzenie strategii zarządzania zmianą gospodarczą uwzględniającą wypracowanie i wdrożenie lokalnej marki, a w efekcie wpływ na rozwój gospodarczy gminy.

Więcej informacji na stronie internetowej: <http://www.markowagmina.pl/>

Adam Rakoczy

## XII sesja Rady Miejskiej w Żarowie

**28 lipca 2011 roku, o godz 10:00 w sali narad Urzędu Miejskiego w Żarowie odbędzie się XII sesja Rady Miejskiej w Żarowie.**

### Porządek obrad:

- I. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum
- II. Przedstawienie porządku obrad.
- III. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
  1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Żarów,
  2. wprowadzenia zmian w budżecie gminy Żarów na 2011 rok,
  3. określenia szczegółowych zasad i trybu udzielania ulg w spłaceniu należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, do których nie stosuje się przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa, przypadających Gminie Żarów i jej jednostkom podległym oraz wskazania organu do tego uprawnionego.
- IV. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta Żarów.
- V. Interpelacje, zapytania i wolne wnioski radnych.
- VI. Zakończenie obrad sesji Rady Miejskiej w Żarowie.

## Ubój na użytek własny

Powiatowy lekarz Weterynarii w Świdnicy informuje, że w przypadku nie poinformowania powiatowego lekarza weterynarii o zamiarze przeprowadzenia uboju na użytek własny, zostanie wdrożone postępowanie przeciw właścicielowi zwierząt zgodne z art 26 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 16 grudnia 2005r. o produktach pochodzenia zwierzęcego (Dz. U. Z 2006r. Nr 17, poz 127 z późn zm.), stosując się do § 1 pkt 34 rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 26 maja 2010r. W sprawie wysokości kar pieniężnych za naruszenie przepisów o produktach pochodzenia zwierzęcego (Dz.U. Z 2010r Nr 93, poz 600).

Brak zgłoszenia na co najmniej 24 godziny przed dokonaniem uboju zwierząt należy rozumieć jako nie przestrzeganie wymagań weterynaryjnych przy produkcji mięsa na użytek własny.



– Jak Pan ocenia pół roku pracy rady?

– Tadeusz Pudlik – W chwili, kiedy zostałem wybrany na tę funkcję, miałem nadzieję na współpracę wszystkich radnych dla dobra naszej gminy. Myślałem, że wszelkie animozje lat poprzednich zostaną zapomniane, a praca na rzecz mieszkańców naszej gminy będzie dla wszystkich nadrzędnym celem. Wierzyłem, że nowy Burmistrz będzie miał w nas wszystkich oparcie. Jednakże moje nadzieje i pragnienia szybko zostały sprowadzone na ziemię. Radni z klubu „Razem dla Żarowa” od początku kadencji nastawieni są na destrukcję. Już pierwszym przykładem była odmowa desygnowania do pracy w Komisji Rewizyjnej swojego radnego. A taki obowiązek nakłada na klub statut gminy. Robert Kaśków, Mariusz Bryła, Halina Lewandowska, Tadeusz Reruch decydując się na wybór w skład Rady zgodzili się również na obowiązek, jakie się z tym wiąże. Po kilkukrotnych namowach i ogłoszeniu przerwy w posiedzeniu sesji rady, aby przekonać kogoś z klubu „Razem dla Żarowa” do pracy w tej komisji, nikt na taki apel nie wyraził zgody. A stanowisko Przewodniczącego klubu brzmiało dość wymownie: „ja nikogo do pracy zmusić nie mogę”. Paradoxem tej całej sprawy jest fakt, iż nikt nie może wyciągnąć żadnych konsekwencji w stosunku do członków klubu „Razem dla Żarowa”. Momentem prawdy będą wybory – wówczas to wyborcy swoimi głosami ocenią zaangażowania poszczególnych radnych na rzecz gminy.

– W pana słowach wyczuwam rozgoryczenie.

– T. P. – Myślę, że to nie rozgoryczenie, a raczej rozczarowanie. Praca w radzie pochłania sporą część mojego czasu, ale decydując się na kandydowanie do rady liczyłem się z tym. Myślałem, że takimi samymi kategoriami kierowała się każda radna i każdy radny. Miałem nadzieję, że uzyskując mandat zaufania społecznego, całą energię skierują w stronę tych, którzy nas wybrali. Jednak już moment wyboru do Komisji Rewizyjnej zweryfikował moje naiwne myślenie o bezinteresowności niektórych radnych.

– A jak układa się współpraca z pozostałymi radnymi?

– T. P. – Mimo pewnego rozczarowania postawą radnych z klubu „Razem dla Żarowa”, współpraca z pozostałymi, w tym z radnymi niezależnymi: Marią Tomaszewską oraz Norbertem Gałązką układa się bardzo dobrze i oby było tak dalej. Cieszy mnie porozumienie i współpraca dwóch pozostałych klubów działających w Radzie Miejskiej: klubu „Wspólnota” pod przewodnictwem radnej Urszuli Ganczarek oraz klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, na czele którego stoi radny Mieczysław Myrta. Bardzo cieszy mnie również zaangażowanie i podejście do swoich obowiązków radnych, którzy po raz pierwszy zostali wybrani do rady. Myślę, że z tych młodych radnych w niedalekiej przyszłości nasza gmina będzie miała dużo pożytku, a ich pomysły oraz inicjatywy będą cieszyły się dużym mandatem zaufania.

– Panie Przewodniczący sporo kontrowersji wzbudziły podwyżki diet radnych. Skąd ten pomysł i zamieszanie w trakcie głosowania nad tym punktem?

– T. P. – Sprawa diet dla radnych była w sferze tematów, o których nikt nie chciał publicznie mówić. Wiedząc, że jest to sprawa, która nurtuje wiele osób, dokonałem analizy wysokości diet w ościennych gminach. Okazało się, że diety radnych w Żarowie są niższe, nawet od tych z Marcinowic. Po wielu rozmowach z radnymi wspólnie doszliśmy do wniosku, że powinno się podwyższyć wynagrodzenie radnych. Co więcej, przewodniczący jednego z klubów zasugerował, że jeżeli ma to być podwyżka rzędu kilkudziesięciu złotych, to nie ma co sprawy ruszać. Jakież było moje zdziwienie, kiedy na sesji podczas głosowania radni z klubu „Razem dla Żarowa” głosowali przeciw podwyżce. Za podwyżką byli wszyscy radni, oprócz radnych z tego klubu. W tym miejscu pragnę nadmienić, że dieta radnego jest jedną ze składowych kosztów, jakie ponosi on w związku z pełnieniem tejże funkcji. Jest to między innymi zwrot za utracone zarobki w pracy, radnemu nikt nie zwraca za dojazdy na obrady sesji czy komisji, nie ma także zwrotu za komisje wyjazdowe (a w tym półroczu było ich już kilka). Oprócz tego, prawie wszyscy radni dofinansowują różnego rodzaju imprezy kulturalno-sportowe.

– Panie Przewodniczący, proszę wyjaśnić zamieszanie, jakie miało miejsce na posiedzeniu Komisji ds. Sportu i Opieki Społecznej.

– T. P. – Nie spodziewałem się, że będę musiał tłumaczyć się z kłamstw, jakie zostały napisane w opozycyjnym biuletynie, ale skoro ktoś pisze nieprawdę, jestem w obowiązku wyjaśnić zaistniałą sytuację. Otóż na sesji w dniu 21 kwietnia jednym z punktów porządku obrad było przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Żarów na lata 2011-2012”. Przewodniczącą komisji, radny M. Bryła 20 kwietnia (obowiązkiem jest poinformowanie o komisji na trzy dni przed jej terminem – przypis red.) zwołał telefonicznie komisję na dzień 21 kwietnia przed sesją na godzinę 10.45 (Sesja miała się rozpocząć o godz. 11:00 – przypis red.). Po konsultacji uznałem, że jest to zbyt krótki czas na zapoznanie się i omówienie ważnego projektu uchwały, musiałem zainteresować. W porozumieniu z Burmistrzem, gdyż do radnego M. Bryły nie można

się było dodzwonić, przesunąłem rozpoczęcie komisji na 9:30, o czym zostali poinformowani wszyscy radni zwyczajowo SMS-em. Jednocześnie poprosiłem panią kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej Anitę Denes-Ziemkiewicz, żeby przybyła na komisję w dniu sesji na godzinę 9:30 celem omówienia projektu wymienionej uchwały. Muszę przyznać, iż nigdy nie ingerowałem w to, kiedy i na którą godzinę przewodniczący zwołują posiedzenia swoich komisji, zostawiając im swobodę decyzyjną. Choć wedle paragrafu 58 pkt.3 Statutu Gminy Żarów mam taką możliwość. Jednakże Mariusz Bryła ponownie zmienił godzinę na 10:45, uważając, że to wystarczy, żeby tuż przed sesją zaopiniować projekt uchwały. Tym samym złamał wszelkie przyjęte do tej pory zasady, nie informując pozostałych radnych z poza komisji o jej posiedzeniu. Radny M. Bryła po przywitaniu wszystkich zebranych od razu przeszedł do głosowania za przyjęciem projektu uchwały, nie przedstawiając nawet jej tytułu ani nie czytając uzasadnienia. Na merytoryczne pytanie dotyczące projektu uchwały zadane przez Wiceprzewodniczącą Rady Urszulę Ganczarek, odpowiedział, że na to pytanie odpowie w innym terminie.

– Skąd ten zarzut o obrażaniu radnych?

– T. P. – Pragnę przypomnieć, że to właśnie na komisjach powinny się ścierać różne poglądy, a po dyskusji powinno dochodzić do konsensusu. Jeżeli chodzi o odpowiedź na zadane pytanie, to powiem, że nikogo nie obraziłem i nie miałem tego na celu. Muszę się jednak przyznać, że w wyniku wymiany zdań między członkami klubu „Razem dla Żarowa” celowo zacytowałem słowa, pod którymi podpisał się Robert Kaśków w biuletynie „Razem dla Żarowa” w nr. 2/kwiecień 2011 w artykule „Relacja z sesji Rady Miejskiej z dnia 31 marca 2011”. Ja nie liczę na taryfę ulgową ze strony radnych opozycyjnych, którzy nie mogą pogodzić się z tym, że kierowana przez Burmistrza Michałaka gmina ma nareszcie stabilną większość w radzie, ostro atakuje mnie w swoim biuletynie. Mam świeżo w pamięci sytuację, kiedy w poprzedniej kadencji ówczesny Przewodniczący Rady mając większość w radzie był w opozycji do pani Burmistrz, doprowadzając do tego, że ówczesna Burmistrz Gruntkowska nie uczestniczyła w obradach sesji. Jeżeli radni z klubu „Razem dla Żarowa” chcą doprowadzić do powtórki z poprzedniej kadencji, skłócając przy okazji radnych, mogą tylko zaprotestować i powiedzieć jedno: Szanowni radni opozycyjni, na mnie nie macie co liczyć.

– Panie Przewodniczący czy istnieje jakiś sposób, aby wyjść z tego kręgu niemocy?

– T. P. – Miałem cichą nadzieję, że idąc za głosem rozsądku damy możliwość wykazania się nowo wybranemu Burmistrzowi i że swoim doświadczeniem i wiedzą w działaniu doprowadzimy do tego, aby o naszej małej ojczyźnie mówiło się z należytym jej szacunkiem. Cytując słowa znanej piosenki „Bo do tanga trzeba dwojga” jestem otwarty na rozmowy z klubem radnych „Razem dla Żarowa”. Myślę, że będę wyrazicielem poglądów większości radnych obecnej kadencji, a dla lepszej współpracy nie ma innego sposobu, jak dojść do porozumienia dla dobra naszej gminy. Efektywną pracą na rzecz naszych mieszkańców możemy zasłużyć na to, żeby być dumą tej gminy.

– Czy mógłby Pan w kilku słowach odnieść się do „rewelacji” napisanych przez Marka Zyvera w artykule „Debaty na temat szpitala Łatawiec” w biuletynie „Razem dla Żarowa”?

– T. P. – Idąc tokiem myślenia Marka Zyvera, wszystkie spotkania powinny być konsultowane z nim. Dlaczego w tej debacie uczestniczyli ci, którym na tym zależało: m.in. starosta Zygmunt Worsa czy też radny powiatowy Stanisław Wachowiak, a zabrakło Marka Zyvera i radnych z klubu „Razem dla Żarowa”. Dziwnym wydaje się tłumaczenie nieobecności z powodu zajęć szkolnych w piątek, kiedy na tej samej stronie biuletynu anonimowa Żarowianka pisze do redakcji, że Marek Zywer był w piątkowe przedpołudnie 29 kwietnia na uroczystym pożegnaniu klas maturalnych. Dla chcącego nic trudnego, termin debaty był powszechnie znany i ten kto był zainteresowany tematem spotkania miał wszelkie możliwości, aby w niej uczestniczyć. Może Marek Zywer pracuje tylko wtedy, gdy mu nie odpowiada forma spotkania nie uzgodniona z nim? Jeżeli radny powiatowy nie interesuje się, tym kto był sprawcą tej wymuszonej debaty, to jest to problem jego i tych co go wybrali.

Jeżeli natomiast chodzi o moje zaproszenie Marka Zyvera na spotkanie w sprawie współpracy na temat rozwoju naszej gminy, to niestety, ale Burmistrz Leszek Michałak miał w tym terminie pilny wyjazd w sprawach służbowych i to był jedyny powód odwołania tego spotkania. Z tego właśnie powodu – nikt mnie nie inspirował, ani nie wpływał na zmianę mojej decyzji – odwołałem spotkanie, o czym telefonicznie poinformowałem wszystkich zaproszonych gości.

Jedyny wyjątek to poinformowanie biura Starosty przez pracownicę biura naszej rady o przekazaniu radnemu Zywerowi tej informacji z proaicznego powodu, nie mam do pana Marka numeru telefonu. To tyle i tylko tyle w tej sprawie.

Rozmawiał Konrad Wezyr

## A miało być tak pięknie...

**W czerwcu minęło już pół roku funkcjonowania Rady Miejskiej. O ocenę pracy rady i radnych poprosiłem jej Przewodniczącego Tadeusza Pudlika.**

## Wakacje Uśmiechu 2011

**Wakacje trwają już od dobrych trzech tygodni. Wszyscy wokół planują urlopy, wypadki za miasto czy wycieczki. Nic więc dziwnego, że także dzieciom z gminy Żarów zaplanowano pierwsze lipcowe dni.**

W ramach wakacyjnego wypoczynku, podobnie jak rok temu odbyły się „Wakacje Uśmiechu 2011”, które mamy nadzieję staną się miłą i ciekawą przygodą dla wszystkich dzieci.



W poniedziałek 11 lipca 2011 roku grupa dzieci ze świetlic środowiskowych z gminy Żarów, w ramach wspomnianej akcji odwiedziła Rzecznika Praw Dziecka Marka Michałaka w Warszawie, przy okazji zwiedzając naszą polską stolicę. Naszym dzieciom towarzyszył Burmistrz Miasta Żarów Leszek Michałak, Radna Rady Miejskiej Iwona Nieradka oraz przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miejskiej w Żarowie z Burmistrzem Krystianem Chęćkiem na czele. Podopieczni ze świetlic środowiskowych aktywnie uczestniczyli w licznych pogadankach z Rzecznikiem Praw Dziecka, zwiedzili dwie najważniejsze izby – Sejm i Senat, a przy okazji również i pałac prezydencki. Wycieczka została zorganizowana przez Żarowską Wspólnotę Samorządową, Ośrodek Pomocy Społecznej, Gminne Centrum Kultury i Sportu oraz niezawodną – jak zwykle – Młodzieżową Radę Miejską.

Organizatorzy zafundowali dzieciom jeszcze jedną atrakcję, zapraszając ich w czwartek 14 lipca 2011 roku na wycieczkę rowerową do Borzygniewa. Trasa wycieczki wiodła przez Mrowiny, Imbramowice i Tarnawę, a dzieci przy okazji miały możliwość poznania tamtejszych okolic. Podczas rowerowej eskapady uczestnicy poza kontaktem z przyrodą skorzystali z możliwości odbycia rejsu miejscowymi żaglówkami. Po uprzednim założeniu kamizelek asekuracyjnych dzieciaki wypłynęły na szerokie wody, przemierzając jezioro wzdłuż i wszerz, naturalnie pod czujnym okiem organizatorów. Przy okazji dzieci mogły pozyskać nowe umiejętności i nauczyć się sterowania

takim właśnie sprzętem. A po intensywnym wysiłku na świeżym powietrzu, zregenerowano utracone siły przy ognisku na leśnej polanie i upieczonej kiełbasce. Po smacznym posiłku, zabawach rekreacyjnych i odpoczyn-

ku wyruszone w drogę powrotną. Wycieczka była bardzo udana, a pogoda i radosny nastrój sprzyjały wszystkim uczestnikom wycieczki.

Wakacje Uśmiechu to kolejne przejawy aktywności naszych młodych radnych. Cieszymy się, że Młodzieżowa Rada Miejska chce pomagać, przy okazji łącząc to, co przyjemne z pożytecznym. Widać, że doświadczenie, które zdobyli i będą zdobywać na pewno zaprocentuje w ich prywatnej, ale i społecznej drodze.

Na kolejne emocje i wrażenia zapraszamy już 30 lipca. W ramach „Wakacji uśmiechu” odbędzie się Przegląd Zespołów Ludowych, a wraz z nim mnóstwo atrakcji dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy, w tym także rejsy łódką po stawie miejskim w Żarowie. Serdecznie zapraszamy!

*Magdalena Pawlik*

### Gminne Centrum Kultury i Sportu w Żarowie

zaprasza na dwa korty tenisowe o nawierzchni ziemnej miejsce: osiedle Piastów (obok ul. Górniczej) godziny otwarcia: codziennie od 8:00 do zmroku. Cena biletu: 10 zł/godz. bez względu na wiek, rezerwacja: 795-933-721.

## Półkolonie w Imbramowicach

**15 lipca 2011 r. zakończył się tygodniowy turnus półkolonii w Szkole Podstawowej w Imbramowicach. Dla 41 uczestników był to czas zasłużonego odpoczynku, zabawy i radości.**

Codziennie na 32 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Imbramowicach i 9 ze Szkoły Podstawowej w Mrowinach pod opieką wychowawców Marianny Krawczyszyn, Agnieszki Stencel, pielęgniarki Janiny Adamczyk oraz kierownika półkolonii Krystyny Waliszak – czekały ciekawe atrakcje min.: rekreacja wodna na basenie krytym w Świebodzicach i odkrytym w Strzegomiu, film w kinie w Świdnicy oraz tor saneczkowy w Jedlinie Zdroju.

Nie zabrakło także, mimo wakacji, zajęć edukacyjnych. Były to zajęcia dostosowane do wieku uczestników w Centrum Edukacji Ekologicznej i Krajoznawstwa „Salamandra” w Myśliborzu. Dzieci otrzymywały posiłki – śniadanie i obiad.

Nawet pogoda sprzyjała zaplanowanym wyjazdom.

Organizatorem półkolonii było jak co roku Żarowskie Stowarzyszenie „Edukacja”.

Na zakończenie odbyły się konkursy związane z bezpiecznym wypoczynkiem i przeżywanymi atrakcjami (kąpiele słoneczne i wodne, stosowny ubiór do pogody, bezpieczeństwo podczas podróży, zdobyte ciekawe doświadczenia i nowe wiadomości) – dla wszystkich uczestników konkursów zapewniono drobne upominki oraz certyfikaty wspaniałego półkolonisty.

Ośłodą kończącego się wypoczynku były słodczyce ufundowane przez p. Marzenę Trafas – radną z Imbramowic.

*Krystyna Waliszak  
kierownik półkolonii*

### Burmistrz Miasta Żarów informuje

Na tablicy ogłoszeń Biura Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Żarowie, ul. Zamkowa 2, został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w oparciu o Zarządzenie Burmistrza Miasta Żarów Nr 95/2011 z dnia 19.07.2011r.

### Burmistrz Miasta Żarów informuje

Na tablicy ogłoszeń Biura Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Żarowie, ul. Zamkowa 2, został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży oraz oddania w użytkowanie wieczyste w oparciu o Zarządzenie Burmistrza Miasta Żarów Nr 97/2011 z dnia 21.07.2011r.



dokończenie ze strony 1.

## Paweł Fajdek mistrzem Europy

W 2008 r. podczas Mistrzostw Świata Juniorów w Bydgoszczy rozpoczęła się międzynarodowa kariera. Przez większą część zawodów Paweł był na trzecim miejscu. W czwartej kolejce reprezentanta Polski przerzucił Białorusin, Aleh Dubicki zaledwie o 11 centymetrów. Wynik 75,31 osiągnięty podczas mistrzostw jest aktualnym Rekordem Polski Juniorów. Najgorsze czwarte miejsce dla sportowca nie podcięło skrzydeł lekkoatlecie. Zawodnik, choć już w nowym klubie powtórzył sukces swoich starszych kolegów z Zielonego Dębu Żarów – Tomasz Rudnik 400 m ppł. – czwarty zawodnik Mistrzostw Świata Juniorów (Annecy, Francja 1997) czy Sebastian Pietraga 1500 m – 21 miejsce na Mistrzostwach Świata Juniorów (Bydgoszcz 1999). Fajdek celuje znacznie wyżej.

W 2009 r. podczas młodzieżowych mistrzostw Europy dwudziestoletni lekkoatleta zajął 9 miejsce. Jako młodzieżowiec stał na podium mistrzostw Polski seniorów zdobywając dwa brązowe medale (Bydgoszcz 2009 oraz Bielsko-Biała 2010).

Od tego momentu stał się stałym Reprezentantem Polski w meczach międzypaństwowych, drużynowym czempionacie Staro Kontynentu oraz zimowym pucharze Europy w rzutach lekkoatletycznych.

Na Drużynowe Mistrzostwa Europy (18-19.06.2011) prezesostwo Polskiego Związku Lekkiej Atletyki do konkurencji rzutu młotem delegowało Pawła Fajdkę. W kraju pozostał mistrz olimpijski i świata Szymon Ziółkowski, który w tym okresie jest w dużo słabszej predyspozycji. Wybór Fajdki okazał się strzałem w dziesiątkę. Po słabym pierwszym dniu naszej reprezentacji czekaliśmy na jasny sygnał. Drugi dzień zaczął się rewelacyjnie. Paweł Fajdek zajął drugie miejsce trzykrotnie bijąc rekord życiowy (76,73, 76,76, 76,98). Pierwsze miejsce przypadło Niemcowi Markusowi Esserm. Po raz kolejny Polak wyprzedził wielkie sławy królowej sportu: Aleksieja Zagoryja czy Nicola Vizzoni.

Wielką formę Paweł potwierdził już 9 lipca 2011 na mityngu w Madrycie bijąc po raz kolejny w sezonie rekord życiowy - 78,13 m, zajął wtedy drugie miejsce i wypełnił minimum na sierpniowe mistrzostwa świata seniorów w południowokoreańskim Daegu.

Polak przegrał tylko z wicemistrzem olimpijskim Włochem Nicolą Vizzonim (78,82), a wyprzedził m.in. mistrza olimpijskiego i mistrza świata Słoweńca Primoža Kozmusa (77,06) oraz mistrza Europy Słowaka Libora Charfreitaga (76,01).

Od kwietnia zeszłego roku trenerem młociarza jest ikona tej konkurencji Czesław Cybulski, spod ręki którego wyszli mistrzowie olimpijscy i świata – Szymon Ziółkowski, Kamila Skolimowska, Anita Włodarczyk.



Od 2006 r. Paweł Fajdek należy do ścisłej kadry narodowej.

Poza sportem jest studentem II roku Wyższej Szkoły Edukacja w Sporcie w Warszawie. Sympatyczny, otwarty na życie i ludzi młody człowiek.

Tylko u nas wywiad ze świeżo upieczonym mistrzem Europy „młodzieżowców” w rzucie młotem – Pawłem Fajdkiem.

– Panie Pawle przede wszystkim gratuluję sukcesów, które wprowadzają Pana w ścisłą światową czołówkę. Proszę nam powiedzieć co czuje mistrz Europy „młodzieżowców” w rzucie młotem?

– Paweł Fajdek – Czuję ogromną satysfakcję z tego, że udało mi się wykonać wszystkie najważniejsze cele na ten sezon. Dobra i ciężka praca zaowocowała i dzięki temu wszyscy możemy cieszyć się z rezultatów.

– Wytrzymał Pan wielką presję. Jechał Pan tam w roli faworyta i nie zawiódł. To cechuje wielkich mistrzów.

– P. F. – W wielkim sporcie szczególną wartość ma mocna psychika, którą posiadam. Do roli faworyta tak naprawdę szykowałem się już od zeszłego sezonu, w którym także wynikiem 76,07 byłem liderem list światowych w kategorii do 23 lat. Więc nie było to dla mnie obciążeniem psychicznym w aktualnym sezonie.

– Wszystko zaczęło się tutaj w Żarowie pod czujnym okiem trener Jolanty Kumor. Jak Pan wspomina okres spędzony w klubie lekkoatletycznym ULKS Zielony Dąb Żarów?

– P. F. – Był to tak naprawdę najważniejszy moment mojej przygody, ponieważ wszystko się zaczęło od małego klubu, grupy kilku osób i słabych warunków treningowych, co tworzyło niezwykle klimat i chęci do podnoszenia swoich umiejętności. Dziś już wiemy, że nie liczą się warunki treningowe lecz chęci i ludzie, którzy zajmą się młodzieżą. Mam nadzieję, że dopóki pamięć pozwoli będę wspominał te chwile bardzo pozytywnie i z wielką dumą.

– Jednym z ważniejszych pierwszych sukcesów wprowadzających na arenę międzynarodową było czwarte miejsce podczas Mistrzostw Świata Juniorów w Bydgoszczy w 2008 roku. Przegrał Pan medal w przedostatniej kolejce z Białorusinem zaledwie o 11 centymetrów.

– P. F. – Zgadza się, dokładnie tak było. Sukces wydawałoby się nie do osiągnięcia, ponieważ jechałem z wynikiem bliżej 10 miejsca lecz w finale udało mi się dwukrotnie poprawić rekord życiowy, co przyniosło mi Rekord Polski Juniorów i pechowe 4 miejsce.

– Będąc zaledwie młodzieżowcem pukał Pan śmiało do ścisłej światowej czołówki seniorów a wiemy, że kariera młociarza trwa z powodzeniem nawet do 35 roku życia, jak

dokończenie na stronie 8.



dokończenie ze strony 7.

## Paweł Fajdek mistrzem Europy

**i nie dłużej. Zatem, aż boję się pytać co dalej będzie pokazywać nam Paweł Fajdek?**

- P. F. - *Co dalej, tego nawet nie jesteśmy w stanie powiedzieć razem z trenerem. Na razie wiemy na pewno, że czekają nas poważne starty. Pierwszy na Uniwersjadzie w Chinach (Shenzen 12-23.08), gdzie udajemy się zaraz po Mistrzostwach Polski Seniorów, a następnie perelka sezonu, czyli Mistrzostwa Świata Seniorów w Koreańskim Daegou (27.08-4.09 - red.). Jeśli chodzi o dalsze cele to oczywiście szycujemy się do Igrzysk Olimpijskich w Londynie w 2012 roku, a o wynikach nie ma co na razie rozmawiać, bo najpierw trzeba mocno popracować.*

- No tak, ale pokonując już dziś na dużych zawodach byłych mistrzów olimpijskich i świata, w perspektywie przyszłego sezonu jest ta najważniejsza impreza dla sportowca, czyli Igrzyska Olimpijskie.

- P. F. - *To cel na przyszły rok, który wydaje się bardzo realny, więc teraz wystarczy cierpliwie trenować i czekać na rezultaty.*

- Zakładam, jak to zazwyczaj bywa, iż młody zawodnik zaczynający sportową przygodę ma własnego idola, do którego chce się porównywać. Z pewnością takimi osobami u Pana mogliby być mistrzowie olimpijscy i świata: Szymon Ziółkowski, nieobecna niestety już wśród nas Kamila Skolimowska czy Anita Włodarczyk. Teraz wspólnie jeździ Pan z naszymi czempionami na zgrupowania reprezentacji kraju czy zawody. Proszę powiedzieć, co Pan czuł na początku, co czuje Pan obecnie znajdując się pośród nich? Jacy oni są i jak Pana traktują?

- P. F. - *Szczerze mówiąc to sportowym idolem jest Szymon. Osiągnął tak wiele, że aż ciężko w to uwierzyć. A co do traktowania, to do tego roku bywało różnie. Starsi i mocniejsi rywale nie traktowali mnie poważnie, niektórzy nawet żartowali, że młody pcha się tam gdzie nie jego miejsce, co spowodowało u mnie taki wzrost sportowej żłości. Dlatego postanowiłem, iż za wszelką cenę pokażę im w aktualnym sezonie na co mnie stać i już kil-*

*ku osobom utarłem nosa (śmiech). Teraz już czuję się dokładnie tak jak trzeba, czyli pewny siebie i gotowy do walki.*

- Obecnie trenuje Pana legenda rzutu młotem, człowiek, który wychował nasze największe gwiazdy w tej konkurencji - Czesław Cybulski. Jak wygląda dzień sportowca u boku tak doświadczonego szkoleniowca?

- P. F. - *Nie jest to jakaś straszna różnica, jeśli chodzi o zajęcia w ciągu dnia. Trener zawsze powtarza, że wymaga 100 % zaangażowania*



*żowania przez kilka godzin trwania treningu, a poza nim każe nam zachowywać się jak zwykli ludzie. Mamy czas dla siebie na jakąś rozrywkę, dobrą książkę czy wypad z kolegami do kina czy dyskoteki, lecz wszystko w granicach rozsądku, ponieważ na drugi dzień czeka nas kolejny ciężki trening.*

- Niestety w jednym z najbardziej prestiżowych zawodów lekkoatletycznych zawodów sezonu, czyli Diamentowej Lidze nie jest przeprowadzany konkurs rzutu młotem. Jednak czy dziewiąty zawodnik aktualnych list światowych (wśród seniorów) może liczyć na zaproszenia na najważniejsze mityngi lekkoatletyczne z cyklu IAAF?

- P. F. - *Zgadza się, młot nie jest zbyt często goszczoną konkurencją na stadionach razem z wielkimi mityngami ze względu na rzekome niebezpieczeństwo. Powstała dla nas specjalna seria zawodów tzw. „challenge IAAF”, które rozgrywane są w różnych stronach świata. W tym roku miałem okazję już na dwóch startować. Na ostatnim z nich w Madrycie uzyskałem swój poprzedni rekord życiowy 78,13. Do końca sezonu zostały jeszcze dwa takie mityngi, w których wystąpię we Włoszech i w Chorwacji po pierwszej połowie*

*wrzesnia, czyli po Mistrzostwach Świata.*

- Po ostatnim rzucie na MME w Ostawie mogliśmy zaobserwować w transmisji telewizyjnej, że podbiegł Pan do kibiców, wśród których znajdowała się grupa fanów z Żarowa.

- P. F. - *No cóż, innego wyjścia nie miałem! Po tak wspaniałym dopingiu jaki zapewniła mi rodzina i znajomi wypadało podziękować. Po konkursie koledzy z innych krajów, a także z naszej reprezentacji przy gratulacjach mówili, że zadowolona jest tak wspaniałej ekipy dopingującej.*

- Na jednej z biało-czerwonych flag widniał napis „Petarda Fajdek”. Czy przyjmie się takie określenie?

- P. F. - *Historia słowa „petarda” jest tak zabawna i pozytywna, że na pewno nie obrażę się, jeśli ów przydomek będzie gościł częściej na transparentach moich kibiców. W sumie to nawet, pasuje bo rzut młotem to bardzo dynamiczny i eksplozywny sport.*

- Na koniec życzę, aby sportowej kariery nic nie zakłócało. Z naszej strony mogę obiecać, iż tam gdzie będzie rzucał

**Paweł Fajdek zawsze będzie widoczną flagą Żarowa, no i oczywiście Petarda Fajdek. Mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości powtórzymy wywiad, jednak już z medalistą mistrzostw świata, olimpijskim...**

- P. F. - *Dziękuję bardzo za miłą rozmowę i życzenia. Mam nadzieję, że będę miał zaszczyt dostarczać wszystkim kolejnych emocji i wrażeń już niedługo.*

- *Dziękuję za rozmowę.*

media

fot. Marek Biczuk [www.pzla.pl](http://www.pzla.pl)

**Sprzedam  
mieszkanie w Żarowie  
o pow. 19-24 m2 (po remoncie)  
na II piętrze. WC, prysznic,  
ogrzewanie elektryczne, można  
zrobić gazowe lub węglowe.  
Cena 55 000 zł.  
Tel. 501 813 975**